

Era legalnych narkotyków?

Legalne specyfiki sprzedawane w internecie, stanowiące alternatywę dla kokainy, ecstasy i amfetaminy, to najnowsza generacja środków pobudzających, która może zmienić oblicze rynku narkotykowego.

Jako że są one dozwolone, a cały czas produkowane są kolejne podobne substancje, grozi nam nowa fala narkomanii.

W internecie toczą się już dyskusje o nowych dopalaczach, a zwłaszcza o dwóch środkach: **mefedronie**, zwanym w skrócie "mefem" i **metylenie**. Daje on podobne efekty, co ecstasy, amfetamina i kokaina, a zażywające go osoby twierdzą, że wywołuje euforię, gadatliwość i zwiększa wrażliwość czuciową.

Działają one bardzo podobnie do narkotyków, których są pochodnymi. Na pogotowie trafiają zarówno ludzie biorący nielegalne dopalacze, jak i przyjmujący nowe środki chemiczne. Ich bezpośrednie efekty są praktycznie nie do odróżnienia od działania MDMA czy amfetaminy. Nie wiemy jednak nic o ich toksyczności, ponieważ jeszcze do niedawna nie były traktowane jako używki, więc nie prowadzono formalnych badań.

Jednym ze skutków działania **mefedronu** może być kompulsywne dawkowanie, zwane "głodem": uzależniona osoba chce wziąć małą działkę narkotyku, ale szybko zużywa cały swój zapas.

"Wziąłem osiem gram mefu w weekend – donosi jedna osoba. – Serce wciąż mi dziwnie bije i całkowicie zeszła mi skóra z ust".

– Zawsze na horyzoncie znajdzie się coś, czego nie obejmie prawo – mówi Ramsey. – Nie nadąża ono za tym, co dzieje się na ulicy. Musimy ostrzec zażywających te specyfiki ludzi, na jakie ryzyko są narażeni.

O DOPALACZACH

Czym są dopalacze?

Odpowiedź jest krótka: wszystkim. Tak, to brzmi niedorzecznie, ale dopalacz może być wszystkim. Czy dana substancja stanie się dopalaczem nie zależy głównie od składu dopalacza, ale od biorącego. I tak, dopalaczem może być susz roślinny o nazwie A, związek chemiczny o nazwie B, gaz o nazwie C.

Policja: zmarł 32-latek, który zażył dopalacze

3 paź, 14:52 POg / [PAP](#)



Dopalacze, fot. PAP/Grzegorz Michałowski

Zmarł 32-letni mężczyzna z Kępna (woj. wielkopolskie), który prawdopodobnie zażył dopalacze - poinformował rzecznik Komendanta Głównego Policji Mariusz Sokołowski.

Policja podała, że mężczyzna poczuł się źle i poinformował ojca, że wcześniej zażywał dopalacze. Opakowania po nich znaleziono w ubraniu. 32-latek zmarł w szpitalu w niedzielę nad ranem. Bezpośrednią przyczynę zgonu wyjaśni sekcja zwłok.

Znów zatrucia dopalaczami. Tym razem trzy nastolatki

Angelina Kosiek

2010-10-04



Kolejne przypadki zatrucia dopalaczami. Tym razem ofiary tych groźnych specyfików to trzy gimnazjalistki.



Fot. Tomasz Wiech / AG
Sklep z dopalaczami

Wszystkie pochodzą z gminy Mirów (powiat szydłowiecki). Dopalcze paliły prawdopodobnie w nocy z soboty na niedzielę na boisku sportowym. To miejsce, w którym często spotyka się tamtejsza młodzież.

14-latki źle się poczuły. Zaczęły wymiotować, skarżyły się na bardzo silne bóle głowy. Rok młodsza, która była w lepszym stanie, pobiegła do domu. Rodzice zawieźli ją do szpitala powiatowego w Skarżysku-Kamiennej. Dwie starsze przewieziono najpierw do skarżyskiego szpitala, a potem do Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Kielcach. - Wymagały natychmiastowej hospitalizacji. Zostaną u nas prawdopodobnie do wtorku - informuje Włodzimierz Wielgus, dyrektor lecznicy.

Powiedział tylko, że wziął dopalacze i źle się czuje. Rano nie żył

mar, PAP; Daria Klimza-Stepień, TOK FM

2010-10-02

Najprawdopodobniej po zatruciu tzw. dopalaczami zmarł w nocy z piątku na sobotę 20-letni chłopak w Łaziskach na Śląsku. Na pewno "dopalacze" były przyczyną zatruc czterech osób w Zabrze. Ich stan w sobotę rano był ciężki, lecz stabilny.



+

Fot. Filip Klimaszewski / Agencja Gazeta

Licealiści trują się dopalaczami. Białystok

Emilia Romaniuk, Agnieszka Domanowska

2010-09-29



Halucynacje, wymioty, zawroty głowy i przyśpieszona akcja serca - z takimi objawami sześćoro licealistów trafiło we wtorek do szpitala w Białymstoku. Zażyli dopalacze - piątka z nich podczas imprezy szkolnej



Fot. Agnieszka Sadowska / Agenc

- Pięcioro szesnastolatków przywieziono do nas między godz. 12 a 13. Mieli takie same objawy, najgorsze były stany halucynogenne - opowiadał w środę Janusz Pomaski, dyrektor Uniwersyteckiego Dziecięcego Szpitala Klinicznego. - Wieczorem przywieziono do nas jeszcze licealistkę spoza Białegostoku, która nie brała udziału w imprezie. Dziewczyna przyznała się rodzicom, że od jakiegoś czasu przyjmuje dopalacze. Teraz stan wszystkich tych pacjentów jest dobry.



Terminu „dopalacze” używa się potocznie dla nazwania grupy różnych substancji lub ich mieszanek o działaniu psychoaktywnym, nieznajdujących się na liście substancji kontrolowanych przepisami ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

MITY I PRAWDY NA TEMAT DOPALACZY

**„dopalacze są bezpieczną alternatywą dla nielegalnych narkotyków”
NIEPRAWDA!**

**„dopalacze są wyrobami kolekcjonerskimi”
NIEPRAWDA!**

**„dopalacze są legalne w całej Europie”
NIEPRAWDA!**

**„dopalacze są pochodzenia naturalnego
– żadnej chemii!”
NIEPRAWDA!**

**„dopalacze uzależniają psychicznie
i fizycznie”
PRAWDA!**

**„dopalacze indukują choroby
psychiczne”
PRAWDA!**

**„przedawkowanie lub zażycie
wraz z innymi substancjami
(np. alkoholem, kawą) może skończyć się
śmiercią”
PRAWDA!**

DOPALACZE SYNTETYCZNE:

BZP – działa podobnie do amfetaminy

TFMPP – działanie stymulujące

JWH-018 – METADON – działa podobnie do marihuany

MEFEDRON – „sole do kąpieli”, „białe proszki”

DOPALACZE NATURALNE:

Mieszanki ziołowe

Szałwia wieszcza

Muchomor czerwony i muchomor plamisty

Kratom – suszone liście z drzewa Mitragyna Speciosa

Powój hawajski

Calea zacatechichi (roślina z astrowatych)

Lion (roślina z wargowatych)

Dopalacze

Ostatnie lata przyniosły znaczny wzrost popularności wszelkich preparatów poprawiających zdolność przyswajania sobie nowych informacji, wpływających na wzrost koncentracji oraz zdolność do nauki. Nagminnie stosują je dziś ci, dla których istotna jest szybkość uczenia się, a więc przede wszystkim studenci, ale także maturzyści, uczniowie szkół średnich, a nawet gimnazjów.

Panuje pogląd, iż najczęstsze nałogi młodych ludzi to palenie papierosów, picie alkoholu czy zażywanie narkotyków. Ignorowane do tej pory było inne groźne zjawisko, coraz bardziej powszechne wśród uczniów, a mianowicie stosowanie różnego rodzaju dopalaczy. Zwraca się na nie uwagę jedynie w momencie, kiedy osiągają największą skalę, a więc podczas sesji egzaminacyjnych czy matur. Problem polega na tym, iż większość substancji nadużywanych wówczas przez młodzież jest całkowicie legalna i można je dostać niemal w każdej aptece. Młodych ludzi stających przed koniecznością intensywnej nauki kuszą ich natychmiastowe efekty, pozwalające na dłuższą, szybszą naukę. Możliwość uzależnienia od nich oraz zagrożenia dla zdrowia płynące z ich używania są przez zainteresowanych traktowane w sposób lekki i nieodpowiedzialny. Wykorzystywane niezgodnie z prawidłowym zastosowaniem preparaty traktowane są przez młodzież po prostu jako tańsza alternatywa dla klasycznych narkotyków.

Największym zainteresowaniem cieszą się wśród nich tabletki, pastylki do rozpuszczania oraz inne specyfiki, mające w składzie duże dawki m.in. kofeiny, magnezu czy ginko biloba. Takim preparatem jest np. specyfik w tabletkach, sprzedawany pod nazwą „Sesja”. Magnez w nim zawarty poprawia pamięć, kofeina niweluje oznaki zmęczenia, natomiast ginko biloba, zwiększając przepływ krwi przez mózg - polepsza pamięć. Popularne są też preparaty z lecytyną, która poprawia krążenie krwi i dotlenia organizm, przez co podnosi sprawność intelektualną.

Stosowanie ich ściśle według zaleceń, okazjonalnie i nie przekraczając dawek – nie jest groźne. Jednak dla wielu młodych ludzi takie łagodne wspomaganie to za mało. Sztuczne pobudzenie mózgu do większej koncentracji w prosty, szybki sposób to dla młodych ludzi wielka pokusa. Problem zaczyna się w momencie, gdy dopalacze zaczynają być stosowane częściej niż wymaga tego sytuacja. Osiąganie maksymalnego efektu przy minimum wysiłku – pewniejsze samopoczucie, większa wydajność – coraz częściej może być pożądanym. Mechanizm działania takich preparatów jest prosty, gdy dana osoba łatwo, za pomocą chemii poprawia sobie samopoczucie, to istnieje duże prawdopodobieństwo, że będzie do tego ponownie dążyła. To już prosta droga do uzależnienia, tym bardziej, że odstawienie określonego środka powoduje spadek dobrego samopoczucia, a niekiedy nawet depresję. W następstwie po stosowanie dopalaczy, podobnie jak po zażywaniu narkotyków, przychodzi dołek psychiczny, mogą pojawić się stany lękowe, a nawet tzw. głód narkotyczny, które czasami mogą nawet skutkować próbami samobójczymi.

Jeszcze nie tak dawno największym powodem przy zwiększaniu wydolności umysłowej

cieszyła się amfetamina. Obecnie stosowane środki są wprawdzie łagodniejsze, jednak ich duże, wręcz końskie dawki mają bardzo podobne do tego narkotyku działanie. Mimo ostrzeżeń specjalistów, zażywanie chemicznych specyfików w dużych ilościach jest bardzo popularne. Młodzież przejawia ponadto tendencję do mieszania ze sobą różnych substancji, co może okazać się szczególnie groźna dla ich organizmów.

Na topie dopalaczy popularnych wśród studentów są grupy leków nootropowych, które wspomagają procesy poznawcze: uczenie się, zapamiętywanie czy koncentrację uwagi - Lista stosowanych przez nich dopalaczy to np. syrop na kaszel, leki na astmę podawane dożylnie, leki stosowane przy zaburzeniu ADHD czy łagodniejsze, lecz za to pite w hurtowych ilościach napoje energetyzujące czy kawa. Niepokojące jest zjawisko wzrostu niewłaściwego zastosowania leków zawierających efedrynę i pseudoefedrynę, które można kupić w aptece bez recepty. Ich zażywanie w dużych dawkach może spowodować wiele szkód zdrowotnych, a nawet doprowadzić do śmierci. Efedryna, która pobudza układ współczulny oraz uwalnia noradrenalinę, znacznie podwyższa jednocześnie ciśnienie krwi i przyspiesza bicie serca. Jej jednorazowa, dopuszczalna dawka wynosi 75mg. Tymczasem uczniowie zażywają jednorazowo około 150-300 mg tej substancji.

Dodatkowym zagrożeniem stosowania efedryny jest możliwość uzależnienia psychicznego. Wraz z przyjmowaniem jej kolejnych dawek wzrasta tolerancja organizmu, a wówczas, by otrzymać poprzedni efekt, trzeba zażywać jej coraz to więcej. Przyjęcie zbyt dużej dawki może doprowadzić do przedawkowania, co wymaga natychmiastowej pomocy lekarskiej, a niekiedy kończy się tragicznie.

Większość uczniów po egzaminach wycofuje się z ich stosowania, jednak część, sięgając po nie później jako po źródło przyjemności – może stać się ofiarą uzależnienia. Nie przeprowadzono dotychczas dokładnych badań na temat nadużywania dopalaczy.

Czy wobec tego istnieje jakiś bezpieczny doping? Niewątpliwie najskuteczniejszym i najlepszym z nich jest zwykła drzemka.

Dopalacze





Społeczeństwo zwróciło uwagę na problem dopalaczy w sierpniu 2008 roku, kiedy w Łodzi rozpoczął legalną działalność pierwszy w Polsce sklep sprzedający nieznane dotąd szerszemu gronu substancje chemiczne, do tej pory dostępne wyłącznie za pośrednictwem Internetu.

Dopalacze, czyli substancje działające podobnie do narkotyków mogą być niebezpieczne dla zdrowia. Tymczasem firma World Wide Supplement Importer reklamuje swoje produkty mówiąc, że "Chemistry to czysta tripowa jazda, która wykrzywia i wykręca umysł. Po prostu magiczny grzybek w pigułce stworzony jako alternatywa kwasu".

Główną grupą docelową produktów tego typu jest młodzież w wieku od 15 do 25 lat, która najczęściej i najchętniej eksperymentuje z nowymi środkami psychoaktywnymi.

Dopalacze pojawiły się w Polsce dwa lata temu, początkowo dostępne były za pośrednictwem Internetu i bezpośrednio u dilerów w klubach i dyskotekach. Od wakacji 2008 roku na terenie całej Polski powstało około 30 sklepów oferujących specyfiki w legalnej sprzedaży. W ich asortymencie znalazło się około 1500 produktów.

W Maju ubiegłego roku Komisja Europejska zaleciła zdelegalizowanie działalności funshopów w państwach członkowskich. M.in. Belgia, Dania, Grecja, Malta zastosowały się do sugestii, w Polsce natomiast wciąż prowadzone są prace nad nowelizacją ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

World Wide Supplement Importer twierdzi, że dopalacze są alternatywą dla niebezpiecznych i pochodzących z niewiadomego źródła używek. Specjaliści ostrzegają jednak, że ich zażywanie powoduje w wielu przypadkach poważne konsekwencje fizjologiczne, takie jak zaburzenia funkcjonowania mózgu czy układu krążenia.

Szczególnie niebezpieczne jest łączenie różnych dopalaczy ze sobą oraz z alkoholem. Mogą wówczas spowodować porażenie ośrodka oddechowego i ośrodka krążenia, zaburzenia rytmu serca, nawet z zatrzymaniem jego akcji, a także gwałtowne skoki ciśnienia prowadzące do utraty przytomności, udaru mózgu czy zawału serca. W pewnych okolicznościach ich zażycie może więc okazać się śmiertelne...

Co to są dopalacze?

Dopalacze to różnego rodzaju produkty zawierające substancje psychoaktywne, które nie znajdują się na liście środków kontrolowanych przez ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii. Spożycie ich ma na celu wywołanie w organizmie jak najwierniejszego efektu narkotycznego. W Polsce dopalaczami są nazywane produkty zawierające związki stanowiące pochodne zakazanych substancji psychoaktywnych (np. amfetaminy) lub preparaty ziołowe zawierające związki halucynogenne.



Co zawierają dopalacze?

Wśród substancji zawartych w niektórych dopalaczach sprzedawanych w Polsce do 2009 roku były preparaty zawierające m.in. benzylopiperazynę (BZP), której efekty działania są zbliżone do amfetaminy. Poza tym, dopalacze zawierają także m.in. trutkę na szczury!



Dlaczego dopalacze, pomimo wysokiej szkodliwości, są powszechnie dostępne?

Dopalacze wprowadzono do obrotu jako "produkty kolekcjonerskie, nie nadające się do spożycia", w związku z czym z czysto formalnego punktu widzenia nie podlegały one kontroli Państwowej Inspekcji Farmaceutycznej. Ze względu na to, że substancje w nich zawarte nie znajdowały się na liście środków zakazanych ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii, mogły być sprzedawane w legalnie działających sklepach.